

Ryszard Lipczuk*

JOHANN CHRISTIAN AUGUST HEYSE I JEGO NASTĘPCY – O WAŻNYM SŁOWNIKU PURYSTYCZNYM¹

1. Niemieckie słowniki zapożyczeń – uwagi ogólne

Słowniki z wyrazami pochodzenia obcego jako hasłami, nazywane niekiedy słownikami wyrazów obcych (*Fremdwörterbücher*), spotykamy zarówno w Niemczech, jak i w Polsce, jednak nieporównanie więcej powstało ich dla języka niemieckiego. W literaturze przedmiotu znajdujemy wręcz stwierdzenia typu: Niemcy to kraj słowników wyrazów obcych². Taką opinię spotykamy już w pracy niemieckiego purysty Eduarda Engela, który w ten sposób chciał zwrócić uwagę na zbyt wielką – jego zdaniem – ilość wyrazów pochodzenia obcego w języku niemieckim³. Inny wydzźwięk mają takie wypowiedzi u niektórych autorów współczesnych (por. Polenz 1979, Kirkness 1990), którzy mówiąc o dużej ilości słowników tego typu w Niemczech, sugerują zbyt gorliwe zwalczanie i izolowanie zapożyczeń, podczas gdy należałoby je traktować na równi z wyrazami rodzimymi. Pośrednie stanowisko zajmuje Herbert Ernst Wiegand: w Niemczech powstało „wiele słowników kontaktów językowych” (*Sprachkontaktwörterbücher*) i tylko część z nich ma charakter purystyczny⁴.

Nie ulega wątpliwości, że niemieckie słowniki zapożyczeń⁵ stanowią rzeczywiście bardzo istotny element w historii niemieckiej leksykografii.

W oparciu o bibliografię Alana Kirknessa (1983) i Anke Heier (2012) oraz na podstawie własnych badań chcę podać następujące liczby: w okresie

* Prof. zw. dr hab. Ryszard Lipczuk, Uniwersytet Szczeciński, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Germańskiej, Zakład Języka Niemieckiego, 70-537 Szczecin, ul. Rycerska 3.

¹ Artykuł nawiązuje do rozdz. 10.2 oraz 11.5 mojej monografii *Walka z wyrazami obcymi w Niemczech – historia i współczesność* (w druku).

² Np. Polenz (1979, s. 18): „Deutschland ist das Land der Fremdwörterbücher”.

³ Engel (1916, s. 17).

⁴ Wiegand (2001, s. 72).

⁵ Używam tutaj terminu „słowniki zapożyczeń” jako odpowiednika do niemieckiego *fremdwordbezogene Wörterbücher*.

od 1800⁶ do 1945 r. ukazało się ponad 330 słowników z wyrazami obcymi jako hasłami⁷, z tego (według moich przybliżonych obliczeń) ok. 60% to prace o charakterze purystycznym, a więc stawiające sobie za cel zastąpienie wyrazów zapożyczonych wyrazami rodzimymi lub zapożyczeniami całkowicie zasymilowanymi.

Natomiast dla okresu 1945–2007 Heier (2012, s. 342) znalazła 125 słowników zapożyczeń, przy czym ogromna większość z nich nie ma charakteru purystycznego: przedstawiają one wyrazy obce z ich semantyką, gramatyką, wymową, nie dążąc do ich usunięcia. Współcześnie powstają jednak słowniki zniemczające, proponujące rodzime ekwiwalenty dla jednego tylko rodzaju zapożyczeń: anglicyzmów⁸ (np. Junker 2010).

Wobec faktu, że w Niemczech powstało – szczególnie w XIX w. i w pierwszych dziesięcioleciach XX w. – tak wiele słowników zapożyczeń, można uznać za słuszne stwierdzenia o wyjątkowej roli takich słowników w historii leksykografii niemieckiej. Kirkness wręcz stwierdził, że w Niemczech ukazało się więcej tego rodzaju prac leksykograficznych niż we wszystkich innych krajach europejskich razem wziętych⁹.

Słowniki zapożyczeń można podzielić na trzy kategorie: (1) objaśniające słowniki wyrazów obcych, (2) słowniki zniemczające, (3) słowniki objaśniająco-zniemczające¹⁰.

Do kategorii (1) zaliczymy prace leksykograficzne z wyrazami obcymi, które nie stawiają sobie za cel eliminowanie wyrazów (wyrażeń) zapożyczonych, ale je w sposób neutralny opisują. Do słowników tego typu o największej liczbie wydań należał słownik Wilhelma Liebknechta (1. wyd.: 1874, 24. wyd.: 1954). Kategoria (2) obejmuje słowniki, których głównym celem jest wyeliminowanie z użycia obcych hasel i zastąpienie ich wyrazami rodzimymi. Proponowane są więc wyrazy-zamienniki dla hasel jako wyrazów obcych, natomiast samo hasło pozbawione jest informacji gramatycznych czy fonetycznych (lub informacje te ograniczone są do minimum) (np. Sarrazin 1886, Engel 1929). Choć trzeba zaznaczyć, że sama nazwa „słownik zniemczający” budzi wątpliwości, gdyż wyrazy

⁶ Data 1800 nie jest przypadkowa, gdyż w 1801 r. ukazuje się pierwszy obszerny słownik zapożyczeń (słownik zniemczający) Joachima Heinricha Campego.

⁷ Nie licząc poszczególnych wydań.

⁸ Według terminologii Wieganda (2001, s. 69 i n.) są to „pasywne bilateralne słowniki kontaktów językowych” w odróżnieniu od „pasywnych polilateralnych słowników kontaktów językowych” (zawierających zapożyczenia z różnych języków).

⁹ „[...] ja die Zahl der deutschen Fremdwörterbücher übertrifft bei weitem die aller anderen europäischen Sprachen zusammen” (Kirkness 1990, s. 1169).

¹⁰ Funkcjonujące obecnie lub proponowane przeze mnie terminy niemieckie to: (1) *Fremdwörterbücher* lub *erklärende Fremdwörterbücher*, (2) *Verdeutschungswörterbücher*, (3) *erklärend-verdeutschende Wörterbücher* lub *Fremd- und Verdeutschungswörterbücher*. Natomiast w tradycji polonistycznej dla wszystkich trzech rodzajów prac leksykograficznych używa się najczęściej tego samego terminu: słowniki wyrazów obcych.

obce należą przecież do języka niemieckiego, trudno więc zniemczać wyrazy niemieckie. Ale pozostajemy przy niej ze względu na fakt zadomowienia się terminu *Verdeutschungswörterbuch* w literaturze germanistycznej.

Wreszcie kategoria (3) – rzadko wymieniana jako oddzielny rodzaj słowników zapożyczeń – to forma mieszana: autor zamieszcza opis obcego hasła (np. końcówki gramatyczne, opis wymowy, etymologię), ale też proponuje wyrazy zamienne mające zastąpić wyraz zapożyczony. Słowniki tego typu powstały szczególnie w XIX w. – przed powstaniem w 1885 r. Powszechnego Niemieckiego Stowarzyszenia Językowego (Der Allgemeine Deutsche Sprachverein) – a niektóre z takich słowników doczekały się sporej liczby wydań, np. Hoffmann i Hoffmann/Matthias (1. wyd.: 1845, 27. wyd.: 1930), Petri (1. wyd. 1806, 42. wyd.: 1929). Do tej ostatniej kategorii zaliczymy też słownik, który jest przedmiotem niniejszego artykułu.

2. Autorzy słownika Heysego

Słownik Johanna Christiana Augusta Heysego po raz pierwszy ukazał się w 1804 r., a 1922 r. przypadło jego dwudzieste pierwsze wydanie. Należał więc do najczęściej wydawanych w Niemczech słowników zapożyczeń. Ale najpierw parę słów o autorze i autorach lub wydawcach tego słownika¹¹.

Johann Christian August Heyse (ur. 1764 r. w Nordhausen, zm. 1829 w Magdeburgu) był znaczącym leksykografem, pedagogiem, gramatykiem. Studiował w Getyndze teologię, filologię i pedagogikę. Wielką aktywność wykazywał Heyse w pracy pedagogicznej, w tym jako autor wielu opracowań oraz reformator szkolnictwa. Pracował jako nauczyciel w szkołach publicznych oraz prywatnych w Oldenburgu i Magdeburgu, był dyrektorem szkoły dla dziewcząt w Nordhausen i Magdeburgu. Na temat szkolnictwa i wychowania opublikował wiele artykułów, a w latach 1826 i 1829 ukazały się z tego zakresu jego *Dziela zbiorowe (Gesammelte Schriften)*. W swoich propozycjach reform szkolnictwa nawiązuje do filantropizmu i Pestalozziego, jest orędownikiem tworzenia szkół dla młodzieży mieszczańskiej, popiera kształcenie dziewcząt, sam tworzy takie szkoły.

Heyse w swoich pracach akcentował znaczenie kształcenia w zakresie języków nowożytnych, a szczególnie języka ojczystego – dobrą znajomość języka niemieckiego uznawał za podstawowy warunek sukcesów w życiu zawodowym i społecznym w Niemczech. Doskonalenie znajomości języka ojczystego wiąże też z potrzebą wzmocnienia świadomości narodowej i uznaje to za patriotyczny obowiązek. Poglądy te znalazły odbicie w jego pracach teoretycznych na temat gramatyki i ortografii języka niemieckiego, a również w działalności leksykograficznej. Na szczególną uwagę zasługują jego prace w dziedzinie

¹¹ Głównie w oparciu o pracę Heier (2012, s. 117 i n.).

gramatyki¹². Heier (2012, s. 121) zwraca uwagę na kontekst polityczny: upadek Cesarstwa Niemieckiego w 1806 r., zagrożenie ze strony Napoleona miały wpływ na poglądy Heysego – uważał, że w tej trudnej sytuacji politycznej język niemiecki jest ogniwem łączącym wszystkich Niemców, w języku bowiem wyraża się niemiecki duch, niemiecka mentalność. Takie wypowiedzi znajdują się i w gramatykach Heysego, i w jego słowniku (Heier 2012, s. 121 i n.). Johann Heyse cieszył się wielkim uznaniem i autorytetem wśród współczesnych. Został przyjęty do dwóch stowarzyszeń językowych: Berliner Gesellschaft für deutsche Sprache i Frankfurter Gelehrtenverein. Jak pisze Heier (2012, s. 120), Heyse uczestniczył w toczonych tam dyskusjach na temat wyrazów obcych, przejął też niektóre poglądy wyrażane w tych stowarzyszeniach. Z jednej strony opowiadał się za czystością języka niemieckiego, z drugiej jednak ostrzegał przed nadgorliwością w zastępowaniu wyrazów zapożyczonych, przed niekontrolowanym tworzeniem nowych skomplikowanych formalnie wyrazów.

Nie można pominąć znaczącej roli kontynuatorów dzieła Johanna Heysego, przede wszystkim jego synów. Karl Wilhelm Ludwig Heyse (1797–1855) był profesorem filozofii i języków na Uniwersytecie w Berlinie, po śmierci swego ojca w 1829 r. począwszy od szóstego wydania to on opracowywał kolejne wersje słownika. W wydaniu siódmym (1835 r.) uwzględnił 6000 nowych haseł, wyrazów, które były używane w życiu codziennym, w piśmiennictwie i literaturze narodowej (Heyse 1835, s. XVIII). W kolejnych edycjach zdecydował się na zmiany w zakresie mikrostruktury: poszerzył informacje etymologiczne i dotyczące wymowy wyrazów obcych, zrezygnował też pod wpływem krytyki z wielu terminów specjalistycznych i naukowych¹³. Po śmierci Karla opracowaniem trzynastej edycji słownika zajmuje się jego brat Theodor Heyse, a kolejne wydania czternaste–szesnaste (od 1870 do 1879 r.) to dzieło Gustava Heysego, kolejnego syna Johanna. Po czym następuje 14-letnia przerwa w edycji słownika. Od 1893 r. opracowaniem i publikacją nowych wersji zajmuje się Otto Lyon (1853–1912), nauczyciel, profesor, reformator, miejski radca szkolny z Drezna, autor prac literaturoznawczych i gramatycznych, i podobnie jak Johann Heyse zaangażowany w działalność pedagogiczną. W 1910 r. zadanie edycji prac Johanna Heysego i jego synów przejmuje wreszcie Willy Scheel, a jego zasługą jest wydanie kolejnych wersji małego Słownika wyrazów obcych (*Das Kleine Fremdwörterbuch*), który ukazywał się na rynku aż do 1926 r. (Heier 2012, s. 124).

Tak więc słownik Johanna Heysego, w którym znaczący udział mieli też inni autorzy i wydawcy, ma bogatą historię. W 1922 r. ukazało się dwudzieste pierwsze wydanie, a w międzyczasie na rynku pojawiły się różne wersje tego słownika,

¹² M.in.: *Theoretisch-praktische deutsche Grammatik* (1814), gramatyki dla szkół: *Kleine theoretisch-praktische deutsche Sprachlehre* (1816), *Kurzer Leitfaden zum gründlichen Unterricht in der deutschen Sprache für höhere und niedere Schule* (1821) (Heier 2012, s. 119).

¹³ Por. wstęp do edycji z 1844 i 1853 r., w: Heyse (1873, s. VI i n.). Por. też: Lee (1996, s. 45).

z różnymi tytułami, niektóre bez autoryzacji. Wydanie pierwsze z 1804 r. nosi tytuł (podobny jak u Campego) *Allgemeines Wörterbuch zur Verdeutschung und Erklärung der in unserer Sprache gebräuchlichen fremden Wörter und Redensarten*, a więc anonsuje zarówno objaśnianie wyrazów obcych, jak i ich zniemczanie. Wyrazy i wyrażenia obce (*fremde Wörter und Redensarten*, jeszcze nie występuje tu termin: *Fremdwort*) przeciwstawia autor wyrazom „czysto niemieckim” (*ächtdeutsche Wörter*), stosuje więc kryteria etymologiczne, a nie funkcjonalne (por. Heier 2012, s. 124). Heyse opowiada się co prawda za eliminowaniem wyrazów obcych, akcentuje bogactwo słownictwa niemieckiego, jednak zwraca uwagę na przydatność niektórych zapożyczeń. W drugim wydaniu z 1807 r. (przedruk: 1809) autor informuje, że uwzględnił 600 nowych haseł, opis jest więc pełniejszy, a przy tym bardziej zwięzły i przejrzysty (Heyse 1809, s. III i n.). Nie bez znaczenia jest zmiana tytułu: pojawia się termin *Verdeutschungswörterbuch* („słownik zniemczający”). Wiegand (2001, s. 63) twierdzi, że nazwa *Verdeutschungswörterbuch* w tytule słownika pojawiła się po raz pierwszy w 1807 r. właśnie u J. Ch. A. Heysego. Od wydania czwartego w tytule słownika znów pojawia się jednak termin *Fremdwörterbuch* (por. Heyse 1873, s. V).

Oto dwa przykłady artykułów hasłowych (Heyse [1807] 1809):

Barbier, m, ein Bartscherer, Bertputzer; **barbiren**, scheren, bartscheren

brúsque, (spr. brüsk), barsch, rauh, grob, trotzig, hastig, auffahrend, hitzig, kurz angebunden, ungestüm; **brúsquieren**, auffahren, anschnarchen, anschnauben, hastig, grob od. barsch verfahren, ungestüm, unfreundlich, hart od. hitzig anfahren od. begegnen.

W mikrostrukturze znajdujemy więc dosyć skromne informacje gramatyczne, sporadycznie też opis wymowy wyrazu obcego, brak jednak informacji etymologicznych – te pojawią się w późniejszych wydaniach.

Johann Heyse w przedmowie do pierwszego i drugiego wydania pisze, że jego słownik ma na celu zarówno zniemczanie, jak i objaśnianie wyrazów oraz wyrażeń pochodzenia obcego. Autor chce pomóc w lepszym ich rozumieniu i poprawnym użyciu w piśmie, ale z drugiej strony sprawić, by stały się zbędne¹⁴. Jak pisze Heier (2012, s. 125 i n.), bardziej radykalne poglądy Heyse wyraża w wydaniu trzecim z 1819 r. Akcentuje tam wyraźniej potrzebę „oczyszczania” języka niemieckiego, aspekty narodowe, podaje język pisarzy jako wzór do naśladowania.

¹⁴ „Dieses Wörterbuch bezweckt, wie der Titel sagt, die Verdeutschung und – wenn diese nicht zureichte – die Umschreibung und Erklärung aller in der Bücher-, Handels- und Umgangssprache, in den Künsten und Wissenschaften, in Zeitungen und gerichtlichen Verhandlungen vorkommenden fremden Wörter und Redensarten, und soll mithin dazu dienen, jene Fremdlinge nicht nur besser zu verstehen und [...] richtig zu schreiben, sondern sie auch [...] beym Sprechen und Schreiben entbehrlicher zu machen” (Heyse 1809, s. III).

Heyse deklaruje cele narodowe, patriotyczne, oburza się na „godną pożałowania niemiecką skłonność do mieszania języków” (*leidige deutsche Sprachmengerei*), na wszechobecność zapożyczeń z języka francuskiego, opowiada się za zastępowaniem wyrazów obcych (wstęp do 3. wyd., w: Heyse 1835, s. X–XI). Ale postawa patriotyczna nie znaczy – pisze Heyse – że trzeba „pomstować” na wszystkich zapożyczeniach¹⁵. „Nie chcemy naszej ojczyzny ogradzać chińskim murem, ale chcemy, żeby była otwarta na to wszystko, co jest dobre, prawdziwe i piękne, co może nam zaofierować zagranica [...]”¹⁶. W przedmowie do wydania trzeciego (1819) autor podaje, że słownik został wzbogacony o 3000 nowych haseł, dokładniej opisano wymowę i zwiększono liczbę „prawdziwie-niemieckich” (*echt-deutsche*) słów (Heyse 1835, s. IV–V).

W wydaniu z 1922 r. wydawca Willy Scheel pisze, iż w słowniku zapożyczeń przeznaczonym do użytku publicznego nie może zabraknąć wyjaśnienia słów obcych. Dopiero wtedy tworzy się grunt do poszukiwania pełnowartościowych zamienników¹⁷.

W krótkim wstępie do wydania piętnastego (Heyse 1873, s. III–IV) Gustav Heyse (brat Karla) informuje z oburzeniem o ukazaniu się – w wydawnictwach w Berlinie i w Lipsku – słownika wyrazów obcych *Fremdwörterbuch* sygnowanego nazwiskiem Johanna Heysego, mimo że obydwa wydawnictwa nie występowały o zgodę na te publikacje.

We wstępie do wydania dziewiątego i jedenastego z 1844 i 1853 r. (por. Heyse 1873, s. V–XIII) Karl Heyse pisze o zmianach, które wprowadził. Większą uwagę zwrócił na aspekty czysto językowe, zredukował informacje typu encyklopedycznego. Kontynuuje linię swojego ojca, mając na względzie przede wszystkim przydatność praktyczną dzieła. Uwzględniając postulaty innych autorów, a również czytelników, zrezygnował z wielu terminów naukowych, np. z dziedziny matematyki, nauk przyrodniczych, medycznych czy prawa (Heyse 1873, s. VII). W zakresie mikrostruktury poszerzony został opis znaczenia, wymowy (głównie za pomocą niemieckich znaków graficznych), akcentu oraz informacje etymologiczne (język źródłowy zapożyczeń). W związku z tym w jednym bloku podane są hasła poboczne związane etymologicznie z hasłem głównym (jest to więc układ gniazdowo-alfabetyczny). Hasłami są – pisze Karl Heyse – też nazwy własne, np. imiona, dla których podane są ich znaczenia, nie przedstawia się natomiast

¹⁵ „Vaterländisch gesinnt und deutsch sein heißt ja nicht grob sein und auf alles Fremde schimpfen” (Heyse 1835, s. X).

¹⁶ „Wir wollen unser Vaterland nicht durch eine chinesische Mauer absperren, sondern es für alles Gute, Wahre und Schöne, was uns das Ausland bieten kann, offen erhalten [...]” (Heyse 1873, s. XII, wstęp do 9. i 11. wyd. z 1844 i 1853 r.).

¹⁷ „Ich bin nach wie vor der Meinung, daß in einem Fremdwörterbuch, das seinen Zweck dem Publikum gegenüber erfüllen soll, eine Erklärung der Fremdwörter nicht fehlen darf; denn nur dadurch kann der wissenschaftliche Boden bereitet werden, auf dem ein deutscher, nach Sinn und Bedeutung vollgültiger Ersatz gefunden werden kann” (Heyse 1922, s. III).

historii czy losów bohatera, który nosił dane imię (Heyse 1873, s. VIII i n.). Autor zaleca, żeby przy zastępowaniu wyrazów obcych postępować z wielką rozwagą i unikać pochopnego tworzenia neologizmów.

Według Heier (2012, s. 142), która powołuje się na Kirknessa, pierwsze wydanie Heysego liczyło ok. 16 000 haseł, ale dwudzieste pierwsze wydanie może liczyć blisko 75 000 haseł¹⁸.

3. Heyse (1873, 15. wyd.)

Wersja z 1873 r. imponuje zarówno objętością (992 stron, przy gęstym zadruku), jak i – albo przede wszystkim – bogatym opisem mikrostrukturalnym.

Inna sprawa, że wiele haseł trudno zaliczyć do centralnego słownictwa, znajduje się tu bowiem – mimo wcześniejszych redukcji – wiele specjalistycznych i rzadkich wyrazów.

Oprócz zapożyczeń z łaciny, greki, języka francuskiego, włoskiego, angielskiego, rosyjskiego, hiszpańskiego itd. słownik rejestruje zapożyczenia z wielu innych języków. Jako arabizmy oznaczone tu zostały m. in.: *Admiral*, *Algebra*, *Alkohol*, *Alkoven*, *Aman* (Sicherheit, Schutz), *Arak*, *Buchnuk* (ein Frauenmantel), z perskiego pochodzą (według słownika): *Abdest* (Handwasser), *Almeidan* (ein Markt), *Argali* (Muffeltier), *Bardot* (Eselsattel), a z tureckiego np.: *Agasch* (eine türkische Meile), *Barat/Bérat* (ein Freibrief ...), *Kiosk* (Gartenzelt ...).

Znajdujemy tu wreszcie polonizmy, jak: *Beczka*, *Czapka*, *Litewka*, *Lokiec* (jednostka miary), *Masurek/Masurka* (taniec), *Pan* (Herr), *Schlachtitz/Szlachcic*, *Szopa* (der Schuppen auf dem Felde von Wola, wo die ehemaligen Könige von Polen gewählt wurden¹⁹), *Szostak* (moneta – 1/5 polskiego guldena), *Wiadro* (ein Raumaß), *Wittine* (wicina) (lange Flussschiffe), *Wloka* (ein Flächenmaß: 30 Morgen), *Woiwode*, *Wodka* (poln. u. russ.). Jako zapożyczenie z polskiego został też określony wyraz *Kireh* od *Kiree*, m. (v. poln. *kiercia*) ein langer Pelzmantel mit herabhängenden Ärmeln²⁰.

Frazeologizmy, sentencje, przysłowia występują zwykle w obrębie danego artykułu hasłowego, np.: *est modus in rebus* (es ist ein Maß in den Dingen) znajdujemy pod hasłem *Modus*. Spotyka się też całe zwroty jako oddzielne hasła, np.: *et ab hoste docēri*, l. Sprw. Auch vom Feinde (soll man) sich belehren lassen.

W słowniku znajdujemy ogromną ilość skrótów oznaczających m.in. kwalifikatory, które odnoszą się do dziedzin użycia, pochodzenia, gramatyki: „Erklärung der gebrauchten Abkürzungen” (Heyse 1873, s. XIV–XVI), np.: *abgel.* (*abgeleitet*), *altind.* (*altindisch*), *arab.* (*arabisch*), *Arzk.* (*Arznei- oder Heilkunde*), *Bauk.*

¹⁸ Ciekawe, że Hermann Dunger w 1884 r. mówi o ponad 90 000 haseł (Dunger 1884, s. 6).

¹⁹ Por. takie samo wyjaśnienie: Petri (1929).

²⁰ Niektóre z tych wyrazów nie funkcjonują we współczesnym języku niemieckim.

(*Baukunst*), *bras.* (*brasilianisch*), *ehem.* (*ehemals*), *engl.* (*englisch*), *Gegens.* (*Gegensatz*), *Hauptw.* (*Hauptwort*), *Jäg.* (*Jägersprache*), *jüd.* (*jüdisch*), *landsch.* (*landschaftlich*), *m.* (*masculinum*), *Mod.* (*Modensprache*), *näml.* (*nämlich*), *poln.* (*polnisch*), *verächtl.* (*verächtlich*), *Zusammens.* (*Zusammensetzungen*) itd.

Zaprezentujmy teraz kilka przykładów (krótszych, czasem niepełnych) na mikrostrukturę.

Rzeczowniki:

Anomie, f. *gr.* (a-nomia, vgl. *Nomos* 2) Gesetzlosigkeit, Ungesetzlichkeit, Zügellosigkeit; **anómisch**, gesetzlos; **Anomiten**, pl. Versteinerungen von gewissen regellos gebildeten Schalthieren.

Znajdują się tu informacje o rodzaju rzeczownika (hasła głównego), ponadto stosunkowo dokładne informacje etymologiczne, podane są też dwa podhasła, w tym jeden przymiotnik. Przy **Anomiten** zamieszczona została definicja semantyczna, a nie synonimy. Układ jest w tym wypadku niszowo-alfabetyczny.

Ale już przy hasle **ars** mamy więcej podhasel (podaję w kolejności występującej w słowniku): **ars clericālis; ars longa, vita brevis est; artes, artes liberales, artium liberalium magister, artis peritus.**

Czasowniki:

abrumpiren, l. (abrupère), abbrechen, abreißen; **abrupt**, (abruptus ...) [...] **ex abrupto**, auf einmal, plötzlich, unversehens, unvorbereitet; **in abrupto necessitās** [...]; **Abrupta**, pl. schnelle Einfälle [...]; **Abruption**, f. die Abbrechung; plötzlichliches Verstummen (der Musik).

W tym przypadku mamy już do czynienia z wyraźnym zaburzeniem kolejności alfabetycznej (układ gniazdowo-alfabetyczny). Do hasła i podhasel podane są z reguły rodzime synonimy, a nie definicje semantyczne.

Podobnie przy hasle przysłówkowym **interim**, l. inzwischen, einstweilen [...] Jako podhasła występują kolejno: **interim aliquid fit, Interims-Aktie, -Bescheid, I.-Conto, I.-Quittung** [...], **ad interim, per interim** [...].

Przymiotniki:

bien, f. (*spr. biäng*; = l. bene) wohl, gut; als Hauptw. Das Wohl, Gut; **bien public**, [...].

bonus, a, um, l. gut, **Bonus** ...; (teraz następują różne kolokacje i frazeologizmy, jak: **bonum et aequum** recht und billig, **eui bono?** Zu welchem Nutzen? ...)

A oto przykłady na nazwy własne:

Anselm od. **Anshelm**, altd. (von ans, altnord. *Âs*, Gott u. Helm) männl. Namen: Gotteshelm, Gottesschutz

Bonaventura, it. (buona-ventura, gutes Glück) männlich. Namen: (bes. eines frommen u. unter die Heiligen aufgenommenen Kirchenschriftstellers im 13. Jahrh.) der vom Glück Begünstigte.

Franciskus, Francisca, Eigennamen: der, die Franke, Freie; Franz, m. Abkürzung von Franciscus [...].

Kleopättra, f. griech. weibl. Namen: wörtlich: des Vaters Ruhm.

Heinrich, deutscher männl. Namen: der Fürst der Heimath, der Oberste des Hauses (altnord. Heinrich, Heimrich, von heim, Heimath, Haus, und rih, Fürst).

Tak więc nie tylko wyrazy obce stanowią hasła, obok imion obcych występują też w słowniku imiona rodzime (tu: **Anselm, Heinrich**).

Godny uwagi jest fakt, że ogromna część występujących tu hasel nie funkcjonuje już we współczesnym języku niemieckim. Dla przykładu podamy jedynie czasowniki na literę B: *babilliren* (schwätzen), *badiniren* (scherzen), *balbutiren* (stammeln), *baptisiren* (taufen), *barbouilliren* (das Gesicht besudeln), *barioliren* (bunt bemalen), *bastonniren* (prügeln), *battiren* (dem Gegner den Degen aus der Hand schlagen), *benschen* (segnen), *bibere* (trinken), *bigarriren* (malen od. auszieren), *bipartiren* (hälften), *biquetiren* (falsche Münzen einmischen), *blasphemiren* (beschimpfen), *blumiren*, *boisiren* (mit Holzwerk bekleiden), *bouchiren* (zustopfen), *bouffiren* (aufblasen, anschwellen), *braconniren* (Wilddieberei treiben), *briguiren* (sich bewerben), *brocantiren* (mit allerlei Sachen handeln), *brodiren* (verbrämen, sticken), *bronchiren* (stolpern), *brossiren* (bürsten), *brouilliren* (aufwiegeln), *broyiren* (zerreiben), *bruiren* (von Dämpfen durchziehen lassen).

Zaznaczmy też, że wiele wyrazów-zamienników pochodzi wprost od Johanna Heinricha Campego, w tym tak nieudane, jak: *Größenlehre* (Mathematik), *Haarkräusler* (Friseur) czy *Geschichtsdichtung* (Roman). Są to – z niewielkimi wyjątkami – te same przykłady, które występują w słowniku Petri (1929). Wydaje się więc, że popularny słownik Petriego (42 wydania) obficie korzystał z opisu zawartego w słownikach Heysego, zarówno pod względem lematyzacji, jak i w zakresie mikrostruktury.

4. Anglicyzmy w słowniku Heysego

W wydaniu z 1835 r. znajdujemy m.in. takie anglicyzmy, jak (litery B i C, w nawiasie synonimy): *Blunder* (Fehler), *Board* (Gericht), *Bord*, *Check*, *City*, *Clown*, *Comfort*, ale też **nietypowe, dzisiaj już nieznanne**, zapożyczenia z angielskiego²¹ (wiele z nich występuje też w słowniku Petriego), por.: *Boy* (ein Tuch), *Calico* (Baumwollenzug), *Chesterkäse* (vortrefflicher Käse aus Chester), *Coase* (ein Tier in Virginien), *Coating* (Wollenzug), *Comp* (engl. Maß), *Copy-holders* (Erbpächter in England), *Cocket* (Zollschein), *Cockney* (Muttersöhnchen ...), *Commodore* (Befehlshaber), *Corde* (Schnürchen), *Cotton-Vogel*, *Crown-glas* (Kronglas ...), *Creeks* (Buchten ...), *Custom*, *Custom-house*, *Custom-penny*.

²¹ Słowniki rodziny Heyse były często krytykowane za przeladowanie peryferyjnym niepotrzebnym materiałem leksykalnym (por. Heier 2012, s. 253: o krytyce ze strony Daniela Sandersa).

Heyse (1873, 15. wyd.) rejestruje pod literami B, C m.in. następujące anglicyzmy: *Bag*, *Beefsteak*, *Bicycle* (ein zweirädriges Velociped), *Blue-Stocking*, *Bowle* (Schale), *boxen*, *Boxer* (jako podhasło), *Brandy*, *Budget*, *Bull* (Stier), *Bull-Dog*, *Bullion* (ein Klumpen Gold), *Bungalow*, *Charter*, *chartern* (podhasło), *Check*, *City*, *Cloak* (Cloake), *Closet* (Maulkorb; heimliches Gemach, Abtritt), *Clown*, *Club* (Klubb), *Coaks*, *copy-right* (podhasło do: copy-holders) (Verlagsrecht), *Cricket*, *Curry*, a także: *Camwood* (Farbholz in Sierra Leone), *Catlin* (Messer zur Amputation), *County*, *Crack* (ein dänisches Schiff mit 3 Masten ohne Körbe), *Cross-readings* (Querlesen).

Heyse (1893) wymienia również: *Baby*, *Catchup*, *Chief*, *Coal* (Kohle), *Corned beef*, a ponadto znajdujemy tu dosyć dziś „egzotyczne” (niektóre występują już w poprzednich wydaniach): *Back* (Schiffsrand), *Backssten*, *Backsmaten* (Matrosen, die an einem Tische zusammen speisen), *Backrolle*, *Backstage*, *Backpitz*, *Backwoods*, *Backwoodsmen*, *Bagpipe* (Sackpfeife, Dudelsack), *Barge* (Boot, Barke), *Bloomer-Costüm*, *Catgut* (Fäden in der Chirurgie), *Chain* (Kette, ein Feldmaß), *Coast-goods* (Tauschwaren in Westafrika im Golf Guinea), *Carol* (Rundtanz), *Cant* (Pöbelsprache, Kauderwelsch), *Carpet*, *Carpetbagger*, *cast* (gegossen), *Cast steel* (Gußstahl), *Catch* (komisches Lied in England), *Chair* (Schienenstühlchen – Eisenbahn), *Chancellor*, *Cheshire-Rute* (Feld- u. Längenmaß), *Chowder* (eine Fischsuppe), *Chubschloß*, *Church*, *Clay* (Lehm, Ton), *Cloth* (Zeug, Tuch), *Coal-pit* (Kohlengrube), *Cock* (Hahn), *Cold-Cream* (eine in England erfundene weiße Salbe), *Coedline* (eine Pflanzengattung), *Count* (Graf in England), *Cowcatcher* (ein Teil der Lokomotive), *Cox-comb* (Narr, Feigling), *Crag* (Sandmergel), *Custard* (Eierrahm, engl. Gericht aus Rahm, Käse, Eiern).

Słowniki firmowane nazwiskiem Heyse zawierają więc ogromną ilość zapożyczeń z języka angielskiego, w tym wiele z nich – co warto podkreślić – należy do leksyki morskiej. Jednak duża część tych wyrazów to słownictwo wysoce specjalistyczne lub egzotyczne, nieużywane już we współczesnym języku niemieckim.

Dzieło rozpoczęte przez Johanna Heysego, kontynuowane przez jego synów, a później przez innych autorów i wydawców, należy do najważniejszych niemieckich słowników zapożyczeń. Nie ogranicza się do celów purystycznych, ale zawiera też objaśnienia obcych haseł. Z tego względu można je zaliczyć do słowników objaśniająco-zniemczających.

SŁOWNIKI ZAPOŻYCZEŃ

Campe J. H. (1801), *Wörterbuch zur Erklärung und Verdeutschung der unserer Sprache aufgedrungenen fremden Ausdrücke. Ein Ergänzungsband zu Adelungs Wörterbuche*, Braunschweig: Schulverlag.

Heyse J. Ch. A. (1809), *Kurzgefaßtes Verdeutschungswörterbuch der in unserer Sprache mehr oder minder gebräuchlichen fremden Ausdrücke mit Bezeichnung der Aussprache und Betonung*

- nebst der nöthigsten Erklärung neu bearb. von K. W. L. Heyse, 2. wohlgefeilte Ausg., Bremen, Aurich: Johann Heinrich Müller.*
- Heyse J. Ch. A. (1835), *Allgemeines Fremdwörterbuch oder Handbuch zum Verstehen und Vermeiden der in unserer Sprache mehr oder minder gebräuchlichen fremden Ausdrücke mit Bezeichnung der Aussprache und Betonung und der nöthigsten Erklärung neu bearb. von K. W. L. Heyse, 7. verbess. Ausg., Hannover: Verlag der Hahnschen Hof-Buchhandlung.*
- Heyse J. Ch. A. (1873), *Dr. Joh. Christ. Aug. Heyses allgemeines verdeutschendes und erklärendes Fremdwörterbuch mit Bezeichnung der Aussprache und Betonung der Wörter nebst genauer Angabe ihrer Abstammung und Bildung, 15. einzig rechtmäßige Original-Ausg., neu bearbeitet, vielfach berichtigt und vermehrt von Prof. Gustav Heyse, Hannover: Hahnsche Hof-Buchhandlung.*
- Heyse J. Ch. A. (1893), *Dr. Joh. Christ. Aug. Heyses allgemeines und erklärendes Fremdwörterbuch zur Bezeichnung der Aussprache und Betonung der Wörter nebst genauer Angabe ihrer Abstammung und Bildung, 17. einzig rechtmäßige Original-Ausg., unter Berücksichtigung der amtlichen Erlasse über Verdeutschung der Fremdwörter neu bearb., vielfach berichtigt u. vermehrt von Otto Lyon, Hannover: Verlag der Hahnschen Hof-Buchhandlung.*
- Heyse J. Ch. A. (1903), *Dr. Joh. Christ. Aug. Heyses allgemeines verdeutschendes und erklärendes Fremdwörterbuch mit Bezeichnung der Aussprache und Betonung der Wörter und genauer Angabe ihrer Abstammung und Bildung. Unter Berücksichtigung der amtlichen Erlasse über Verdeutschung der Fremdwörter und der neuen einheitlichen Rechtschreibung, neu bearb., vielfach berichtigt und vermehrt von Professor Otto Lyon, 18. Original-Ausg., Hannover: Verlag der Hahnschen Hof-Buchhandlung.*
- Hoffmann P. F., Matthias Th. ([1845] 1930), *Gedrängtes vollständiges Fremdwörterbuch zur Erklärung und Verdeutschung aller in der Wissenschaft, Schrift- und Umgangssprache, in den Zeitungen sowie in den verschiedensten bürgerlichen und geschäftlichen Verhältnissen gebräuchlichen fremden Wörter, völlig neu bearb. von Prof. Dr. Theodor Matthias, 27. Aufl., Leipzig: Friedrich Brandstetter.*
- Junker G. H. (red.) in Verbindung mit dem VDS-Arbeitskreis Wörterliste und dem SKD Sprachkreis Deutsch Bern (2010), *Der Anglizismen-Index. Anglizismen – Gewinn oder Zumutung?* Paderborn: IFB Verlag deutsche Sprache.
- Liebknecht W. ([1874] 1953), *Wilhelm Liebknechts Volksfremdwörterbuch. Neue, umgearb. und gekürzte 22. Aufl., Berlin: Dietz Verlag (Copyright 1948).*
- Petri F. E. (1823), *Gedrängtes Handbuch der Fremdwörter in deutscher Schrift- und Umgangssprache zum Verstehen und Vermeiden jener; mehr oder weniger, entbehrlichen Einmischungen. 4. verbess. Aufl., Dresden: Arnoldische Buchhandlung.*
- Petri F. E. (1838), *Gedrängtes Handbuch der Fremdwörter in deutscher Schrift- und Umgangssprache zum Verstehen und Vermeiden jener; mehr oder weniger, entbehrlichen Einmischungen. 1. Teil: A–J, Dresden, Leipzig: Arnoldische Buchhandlung.*
- Petri F. E. (1929), *Handbuch der Fremdwörter in deutscher Schrift- und Umgangssprache, 42. Aufl. unter Berücksichtigung der neuen Rechtschreibung, Erweiterung des Wortschatzes, Namen-deuter, Erklärung der Wortkürzungen und Aussprachebezeichnung, bearb. von Prof. Dr. Rudolf Krauß, Dresden, Leipzig: Hesse Becker.*
- Sanders D. (1884), *Verdeutschungs-Wörterbuch, Leipzig: Otto Wigand.*
- Sarrazin O. ([1886]1918), *Verdeutschungs-Wörterbuch, 5. Aufl., Berlin: Verlag von Wilhelm Ernst & Sohn.*
- Schulz H. (1974), *Deutsches Fremdwörterbuch, Erster Bd. I: A–K, Photomechanischer Nachdruck, Berlin, New York: Walter de Gruyter.*

LITERATURA

- Dunger H. (1884), *Das Fremdwörterunwesen in unserer Sprache*, Heilbronn.
- Engel E. (1916), *Sprich Deutsch! Im dritten Jahr des Weltkrieges. Ein Buch zur Entwelschung*, Leipzig.
- Heier A. (2012), *Deutsche Fremdwortlexikografie zwischen 1800 und 2007. Zur metasprachlichen und lexikografischen Behandlung äußeren Lehnguts in Sprachkontaktwörterbüchern des Deutschen*, Berlin, Boston.
- Kirkness A. (1983), *Zur germanistischen Fremdwortlexikographie im 19./20. Jh.: Bibliographie der Fremd- und Verdeutschungswörterbücher* (= *Studien zur neuhochdeutschen Lexikographie IV, Germanistische Linguistik 1–3*), Hildesheim et al., s. 4–174.
- Kirkness A. (1990), *Das Fremdwörterbuch*. W: Hausmann F. J., Reichmann O., Wiegand H. E., Zgusta L. (red.), *Wörterbücher. Dictionaries. Dictionnaires*, Berlin, München, s. 1168–1178.
- Lee J. (1996), *Die graphematische und morphologische Integration von Fremdwörtern im Deutschen. Untersuchungen anhand von Wörterbüchern des 19. und 20. Jahrhunderts*, Erlangen.
- Lipczuk R. (2007), *Geschichte und Gegenwart des Fremdwortpurismus in Deutschland und Polen*. Frankfurt a.M.
- Lipczuk R. (2011a), *Anglizismen in Fremd- und Verdeutschungswörterbüchern*. W: Kotin M., Kotorova E. (red.), *Geschichte und Typologie der Sprachsysteme. History and Typology of Language Systems*, Heidelberg, s. 377–386.
- Lipczuk R. (2011b), *O słownikach wyrazów obcych, słownikach zniemczających i spolszczających*. W: Afeltowicz B., Ignatowicz-Skowrońska J., Wojdak P. (red.), *In silva verborum. Prace dedykowane Profesor Ewie Pajewskiej z okazji 30-lecia pracy zawodowej*, Szczecin, s. 205–216.
- Lipczuk R. (2013a), *Fremdwortbezogene Wörterbücher des Deutschen*. W: Chruszczewski P. et al. (red.), *Academic Journal of Modern Philology 2*, s. 53–65.
- Lipczuk R. (2013b), *Einige Anmerkungen über synchronische fremdwortbezogene Wörterbücher des Deutschen*. W: Lipczuk R., Nerlicki K. (red.), *Synchronische und diachronische Aspekte der Sprache* (= *Stettiner Beiträge zur Sprachwissenschaft 5*), Hamburg, s. 77–91.
- Polenz P. von (1979), *Fremdwort und Lehnwort sprachwissenschaftlich betrachtet*. W: P. Braun (red.), *Fremdwort-Diskussion*, München, s. 9–31.
- Sadziński W. (2013), *Zum diachronen Hergang ausgewählter englischer Entlehnungen im Deutschen*. W: Lipczuk R., Nerlicki K. (red.), *Synchronische und diachronische Aspekte der Sprache* (= *Stettiner Beiträge zur Sprachwissenschaft 5*), Hamburg, s. 135–145.
- Wiegand H. E. (2001), *Fremdwörterbücher und Sprachwirklichkeit*. W: Stichel G. (red.), *Neues und Fremdes in deutschen Wortschatz. Aktueller lexikalischer Wandel*, Berlin, New York, s. 51–88.

Ryszard Lipczuk

JOHANN CHRISTIAN AUGUST HEYSE AND HIS SUCCESSORS – ABOUT
AN IMPORTANT PURIST DICTIONARY

(Summary)

In Germany a number of dictionaries of foreign words as lexemes were created (often called *Fremdwörterbücher*). The author cites about 460 dictionaries of foreign borrowings from the period 1800–2007.

Dictionaries of borrowings can be divided into three categories: (1) (explanatory) dictionaries of foreign words that do not have the objective of eliminating borrowed words (expressions), but describe them in a neutral manner (German name: *Fremdwörterbücher* or *erklärende Fremdwörterbücher*), (2) Germanising dictionaries whose main purpose is to eliminate the use of foreign words and replace them with native words (*Verdeutschungswörterbücher*). There are suggested word replacements for foreign lexemes, and the lexeme citation is devoid of grammatical and phonetic information (or information is restricted to a minimum), (3) Germanising and explanatory dictionaries: mixed form: here there is a description of the foreign code (e.g. grammatical description, pronunciation, etymology) (German name: *erklärend-verdeutschende Wörterbücher* or *Fremd- und Verdeutschungswörterbücher*), but also proposals to replace some borrowings with German equivalents. In this latter category we include the dictionary which is the subject of this article; that of Johann Christian August Heyse (1st ed.: 1804, 21st ed.: 1922).

Key words: history of German lexicography, linguistic purism, German vocabulary, dictionaries of foreign words, Johann Christian August Heyse.